



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/121/102/95

JAK BĘDZIEMY GŁOSOWAĆ W WYBORACH PREZYDENCKICH?

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, CZERWIEC '95

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Zamiar głosowania w wyborach prezydenckich zgłasza obecnie 70% badanych¹. Odsetek ten jest od kilku miesięcy stabilny, co świadczy o nie słabnącym, ale też nie wzrastającym zainteresowaniu wyborami. Lista kandydatów, mimo że coraz bardziej wiadomo, kto wystartuje w wyborach, długo jeszcze pozostanie otwarta. Wśród zgłaszanych z różnych stron propozycji wciąż pojawiają się nowe nazwiska - ostatnio zaczęto mówić o kandydaturze Hanny Gronkiewicz-Waltz i Zbigniewa Religi. Zatem zarówno przedwyborcze rozważania, jak i preferencje przyszłych wyborców są nadal obciążone znacznym współczynnikiem niepewności. Obecnie znaczna część deklarujących uczestnictwo w głosowaniu nie może być pewna, że ich kandydat ostatecznie zdecyduje się wziąć udział w wyścigu do prezydenckiego fotela.

Najwięcej zwolenników ma niezmiennie Aleksander Kwaśniewski, na którego zamierza głosować jedna czwarta zapowiadających swój udział w wyborach. Wydaje się, że ten kandydat ma zadeklarowany, dość stały - wywodzący się spośród osób aktywnych politycznie - elektorat.

Prawie jednakowo silnie deklarowane jest poparcie dla trzech polityków zajmujących kolejne miejsca w naszym rankingu - Lecha Wałęsy, Tadeusza Zielińskiego oraz Jacka Kuronia. Ostatnie trzy tygodnie nie były zbyt korzystne dla kandydatów Unii Pracy i Unii Wolności. Obecnie mniej osób niż w pierwszej dekadzie maja deklaruje, iż odda na nich swój głos.

Trudno przewidzieć, jakie będą w najbliższej przyszłości notowania Lecha Wałęsy. Jego pozycja podlega, jak dotychczas, stosunkowo najsilniejszym wahaniom. W każdym razie ostatnie trzy tygodnie przysporzyły obecnemu prezydentowi nieco zwolenników.

¹ Badanie „Świat wokół nas” (8) zrealizowano w dniach 26-29 maja '95 na 1198-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Na tym samym poziomie od początku kwietnia utrzymuje się natomiast poparcie dla kandydata prawicy - Adama Strzembosza.

Tabela 1

w procentach

Na kogo najchętniej oddał(a)by Pan(i) głos w wyborach?	XI '94	XII '94	I '95	II '95	III '95	IV '95*	IV '95**	V '95 [♦]	V '95 ^{♦♦}
Aleksander Kwaśniewski	17	17	14	16	19	18	24	20	26
Lech Wałęsa	10	13	11	8	13	7	11	8	12
Tadeusz Zieliński	10	9	9	13	16	11	8	15	12
Jacek Kuroń	6	11	10	14	10	14	15	15	11
Adam Strzembosz	2	-	3	3	4	11	8	8	7
Hanna Gronkiewicz-Waltz	-	-	-	-	-	-	-	-	4
Waldemar Pawlak	10	8	6	6	3	3	5	3	4
Józef Zych	-	-	2	1	1	3	2	2	4
Leszek Moczulski	-	-	-	-	-	-	-	-	3
Zbigniew Religa	-	-	-	-	-	-	-	-	3
Jan Olszewski	-	1	1	2	2	2	1	3	2
Janusz Korwin-Mikke	-	-	-	-	-	2	1	1	1
Ktoś inny	-	-	-	-	-	-	-	2	5
Trudno powiedzieć	7	10	21	14	9	6	8	6	6

* Badanie z 30 marca - 3 kwietnia '95
 ** Badanie z 7-11 kwietnia '95
 ♦ Badanie z 5-10 maja '95
 ♦♦ Badanie z 26-29 maja '95
 Uwzględniono odpowiedzi tych osób, które deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach.

Elektoraty poszczególnych kandydatów

Aleksander Kwaśniewski jest bezsprzecznie głównym kandydatem tych, którzy deklarują lewicową orientację polityczną i laicki światopogląd. Osoby o takich przekonaniach raczej nie biorą pod uwagę innych konkurentów, zwłaszcza odkąd na liście ewentualnych pretendentów do fotela prezydenckiego zabrakło innych polityków SLD - Józefa Oleksego i Włodzimierza Cimoszewicza. Pod względem cech społeczno-demograficznych elektorat Kwaśniewskiego jest stosunkowo mało wyrazisty - słabo daje się scharakteryzować według wieku, wykształcenia czy miejsca zamieszkania ankietowanych. Do jego zwolenników nieco

częściej niż pozostali zaliczają się osoby w wieku 45-54 lata, a spośród grup społeczno-zawodowych - pracownicy umysłowi niższego szczebla oraz robotnicy. Pogłębione analizy² wykazują, że tym, co najsilniej determinuje decyzję oddania głosu na Aleksandra Kwaśniewskiego są cechy badanych układające się w dwa syndromy, a mianowicie dawna przynależność do PZPR łącząca się ze słabą religijnością oraz przy dużym zainteresowaniu polityką - określanie swych poglądów politycznych jako lewicowe.

Lech Wałęsa najbardziej może liczyć na głosy osób powyżej 65 roku życia, badanych z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym, głęboko religijnych, deklarujących prawicowe poglądy. Stosunkowo najwięcej zwolenników ma on w rolniczym i odznaczającym się dużą religijnością mieszkańców regionie południowo-wschodnim. Jak wykazuje analiza regresji, dużej pewności głosowania na Lecha Wałęsę najsilniej sprzyjają: głęboka religijność, starszy wiek, zamieszkiwanie w dużych miastach oraz prawicowe poglądy polityczne. Należy jednak pamiętać, że na tym etapie kampanii wyborczej mieszkańcy wielkich miast oraz osoby z wykształceniem wyższym wcześniej podejmują decyzje dotyczące swoich preferencji wyborczych.

Do zwolenników **Tadeusza Zielińskiego** częściej niż inni zaliczają się osoby z wyższym i średnim wykształceniem, ankietowani deklarujący centrowe poglądy polityczne. Spośród grup społeczno-zawodowych najsilniej gotowa jest go poprzeć ponad jedna trzecia (37%) przedstawicieli kadry kierowniczej i inteligencji.

Bardziej zróżnicowany jest natomiast elektorat **Jacka Kuronia**. Jego potencjalni wyborcy to osoby o niższych dochodach, robotnicy niewykwalifikowani oraz bezrobotni. Równie często poparcie dla jego kandydatury deklarują mieszkańcy dużych miast (powyżej 100 tys. ludności), jak i osoby mieszkające na wsi.

Piąty na liście pretendentów do fotela prezydenckiego, **Adam Strzembosz**, nieco częściej może liczyć na głosy osób z wyższym i średnim wykształceniem niż słabiej wykształconych, respondentów dobrze oceniających własną sytuację materialną i, co oczywiste, deklarujących sympatie prawicowe.

² Zastosowano analizę regresji.

Wizerunki kandydatów

W opinii największej części badanych (23%), Aleksander Kwaśniewski będzie najlepiej dbał o sprawy Polski. Ponad dwukrotnie mniej osób sądzi, że spośród przedstawionych im kandydatów najlepiej w tej roli sprawdziliby się Tadeusz Zieliński, Jacek Kuroń czy Lech Wałęsa. Niewielka liczba ankietowanych uważa, że z punktu widzenia interesów kraju najlepszym kandydatem byłby Adam Strzembosz.

Tabela 2

Która z osób kandydujących na prezydenta będzie najlepiej, Pana(i) zdaniem, dbała o sprawy Polski?	Odsetki wskazań wśród:		Odsetki popierających poszczególnych kandydatów
	ogółu respondentów	osób deklarujących udział w wyborach	
Aleksander Kwaśniewski	23	27	26
Tadeusz Zieliński	11	13	12
Jacek Kuroń	10	10	11
Lech Wałęsa	9	11	12
Adam Strzembosz	6	7	7
Leszek Moczulski	3	4	3
Hanna Gronkiewicz-Waltz	3	3	4
Józef Zych	3	4	4
Waldemar Pawlak	3	3	4
Nie ma takiego kandydata	3	2	-
Trudno powiedzieć	19	11	6

W zestawieniu pominięto kandydatów, którzy uzyskali poniżej 3% wskazań.

Można także zauważyć, że o ile Aleksander Kwaśniewski cieszy się większym zaufaniem wśród osób deklarujących udział w wyborach niż wśród ogółu respondentów, o tyle deklaracje wobec Jacka Kuronia są w obu grupach identyczne.

Sytuacja się nieco zmienia, gdy przedmiotem oceny kompetencji kandydata do urzędu prezydenckiego nie są - dość abstrakcyjne dla przeciętnego Polaka - interesy kraju, ale osobiście pojmowane interesy obywatela. W tym wypadku kandydatura Jacka Kuronia zyskuje równie dużo wskazań, co kandydatura lidera SLD.

Tabela 3

A który kandydat, z Pana(i) osobistego punktu widzenia, będzie najlepiej dbał o sprawy ludzi takich jak Pan(i)?	Odsetki wskazań wśród:		Odsetki popierających poszczególnych kandydatów
	ogółu respondentów	osób deklarujących udział w wyborach	
Jacek Kuroń	20	19	11
Aleksander Kwaśniewski	19	21	26
Tadeusz Zieliński	9	11	12
Lech Wałęsa	7	9	12
Waldemar Pawlak	4	5	4
Adam Strzembosz	4	4	7
Józef Zych	3	3	4
Nie ma takiego kandydata	6	5	-
Trudno powiedzieć	17	10	6

W zestawieniu pominięto kandydatów, którzy uzyskali poniżej 3% wskazań.

Z tego punktu widzenia Jacek Kuroń (odwrotnie niż Aleksander Kwaśniewski, a w mniejszym stopniu również Tadeusz Zieliński i Lech Wałęsa) oceniany jest lepiej jako kandydat na prezydenta niż można by wnosić z deklarowanego poparcia. Wobec 11% deklarujących oddanie swego głosu na Jacka Kuronia, aż 20% ogółu respondentów uważa, że byłby on dobrym reprezentantem zwykłych obywateli.

Korelacje między deklarowanym poparciem w wyborach a wskazaniem kandydatów według powyższych cech są bardzo wysokie. Nieco silniejsza jest korelacja w przypadku postrzegania kompetencji do urzędu prezydenta z punktu widzenia interesów kraju, mniejsza zaś w przypadku ocen osobistych interesów obywatela. Można stąd wnosić, że Polacy wybierając swych kandydatów do fotela prezydenckiego w większym stopniu kierują się motywacjami obywatelskimi niż osobistymi.

Jednak w dużej mierze zależności te mają charakter tautologiczny - deklaruje się głosowanie na tego spośród kandydatów, którego uważa się za najlepszego.

Poziom mobilizacji elektoratów

Do wyborów prezydenckich pozostało jeszcze kilka miesięcy. Część polityków, spośród tych, którzy brani są obecnie pod uwagę jako ewentualni kandydaci, dotychczas nie podjęła jeszcze ostatecznej decyzji, czy będzie się ubiegać o najwyższy urząd w państwie czy też nie. Zapytaliśmy ankietowanych, jak silne jest ich przekonanie, że nie zmienią swej decyzji i w wyborach będą głosować na tego właśnie polityka, którego obecnie popierają jako swego kandydata do urzędu prezydenckiego³.

Na podstawie deklaracji badanych można stwierdzić, iż preferencje wyborców wydają się już w dużym stopniu ukształtowane. Znaczny odsetek ankietowanych deklarujących udział w głosowaniu (44%) twierdzi, że jest całkowicie zdecydowany co do osoby kandydata (stopień niezmienności swej decyzji badani określali wskazując maksymalną liczbę na dziesięciopunktowej skali) i zapowiada, że na pewno odda na niego głos. Trzeba jednak zaznaczyć, że przy tego rodzaju pytaniu pewną rolę może odgrywać czynnik psychologiczny, wynikający z dość szczególnych okoliczności, jakie stwarza wywiad ankietowy. Prawdopodobnie nieco większa część badanych deklaruje swoje zdecydowanie niż jest rzeczywiście o tym przekonana.

Tabela 4

W jakim stopniu jest Pan(i) przekonany(a), że w dniu wyborów zagłosuje Pan(i) na tego właśnie kandydata?	Średnie
Lech Wałęsa	8,77
Aleksander Kwaśniewski	8,66
Hanna Gronkiewicz-Waltz	8,06
Leszek Moczulski	7,97*
Tadeusz Zieliński	7,87
Jacek Kuroń	7,87
Zbigniew Religa	7,63*
Adam Strzembosz	7,61
Jan Olszewski	7,40*
Józef Zych	7,40
Waldemar Pawlak	7,35
Janusz Korwin-Mikke	6,87*

*Zastosowano analizę wariancji - różnicowanie jest istotne statystycznie na poziomie 0,05.
* Dane dotyczące tych kandydatów należy interpretować ostrożnie ze względu na małą liczebność osób deklarujących zamiar poparcia ich w wyborach.*

³ Stopień pewności głosowania na popieranego obecnie kandydata badany był za pomocą dziesięciopunktowej skali, gdzie 1 oznaczało brak takiej pewności i możliwość zmiany decyzji respondenta; 10 - całkowitą pewność głosowania na wybranego polityka.

Większość zwolenników poszczególnych kandydatów dość zdecydowanie twierdzi, iż jest pewna swego wyboru. Niemniej stopień pewności głosowania na różnych kandydatów jest zróżnicowany. Najbardziej zdeterminowany elektorat mają obecnie: Lech Wałęsa i Aleksander Kwaśniewski⁴.

W porównaniu z nimi mniej pewni swego obecnego elektoratu mogą być inni kandydaci zajmujący czołowe miejsca w rankingu prezydenckim - Tadeusz Zieliński, Jacek Kuron oraz Adam Strzembosz.

Jak zatem widać, bardziej zdecydowanym poparciem cieszą się kandydatury wyraziste politycznie. Mniejszą ufność w stałość deklaracji wyborczych powinni mieć ci kandydaci, których zwolennicy należą do szerszego, bardziej zróżnicowanego spektrum politycznego.

Okazuje się, że choć nieliczny, to jednak silnie zdeterminowany jest elektorat Hanny Gronkiewicz-Waltz. Pod tym względem przewyższa wyżej notowanego w rankingu Adama Strzembosza. Zważywszy na to, że o jej kandydowaniu mówi się właściwie od niedawna i jej kandydatura może nie być znana szerszej publiczności, pewność, z jaką jej zwolennicy zapowiadają swoje poparcie, może rokować pomyślnie, jeśli chodzi o jej najbliższe notowania.

Poparcie dla kandydatów w elektoratach partyjnych

Elektorat SLD jest najbardziej solidarny ze swoim przewodniczącym, kandydującym na urząd prezydenta. Aż 80% potencjalnych wyborców tego ugrupowania deklaruje poparcie dla Aleksandra Kwaśniewskiego. Najbardziej podzielone są natomiast głosy zwolenników Unii Wolności, Unii Pracy i NSZZ "Solidarność".

Tylko 22% sympatyków Unii Wolności zamierza głosować na Jacka Kuronia. W równej mierze na elektorat tej partii może liczyć Tadeusz Zieliński (21%). Co ósmy (13%) spośród członków UW zamierza poprzeć w wyborach prezydenckich Lecha Wałęsę.

⁴ Jak wykazuje analiza wariancji, w przypadku tych polityków różnice między średnimi ocen nie są istotne statystycznie, natomiast między nimi a pozostałymi są istotne.

Brak jednoznacznego stanowiska władz Unii Pracy przy wyborze oficjalnego kandydata popieranego przez tę partię przekłada się niejako na brak wyraźnych preferencji wśród jej elektoratu. Wytypowany przez Kongres Unii Pracy Tadeusz Zieliński zyskuje poparcie zaledwie jednej piątej jej zwolenników. Konkurujący z nim o poparcie UP Jacek Kuroń może liczyć na niewiele mniej głosów elektoratu tej partii (19%). Jeszcze silniejsze jest poparcie zwolenników Unii Pracy dla Aleksandra Kwaśniewskiego (21%).

Rozproszone są także głosy zwolenników "Solidarności". Jednak stosunkowo największa część jej przyszłego elektoratu zamierza oddać głos na Lecha Wałęsę (26%).

Zwolennicy "Solidarności" stanowią jednak tylko jedną piątą deklarujących poparcie dla obecnego prezydenta. Lech Wałęsa, podobnie jak Adam Strzembosz, ma bowiem nieliczne grupki wyborców wśród elektoratów różnych partii, przy czym elektoraty ugrupowań prawicy pozaparlamentarnej skupiają się raczej wokół Adama Strzembosza (23% deklarujących dłań poparcie w wyborach prezydenckich) niż Lecha Wałęsy (15%).

Z wyborem swego oficjalnego kandydata wciąż zwleka PSL. Jako ewentualnych kandydatów do urzędu prezydenckiego wymienia się - Józefa Zycha i Waldemara Pawlaka, którzy mają w tej chwili identyczne notowania. O ile jednak Józef Zych ma nieco mniejsze niż były premier poparcie wśród elektoratu PSL (odpowiednio 16% i 20%), o tyle w większym stopniu mógłby być kandydatem ponadpartyjnym - skupia wokół siebie także wyborców sympatyzujących z innymi ugrupowaniami. Natomiast większość zwolenników Waldemara Pawlaka stanowi prawie wyłącznie elektorat PSL (60%). Warto jeszcze zaznaczyć, że poparcie dużej części sympatyków największej partii chłopskiej zyskuje Aleksander Kwaśniewski - 20% potencjalnego elektoratu PSL zamierza oddać na niego głos.

Antypatie polityczne a szanse wyborcze

Jest oczywiste, że decyzje przy urnie wyborczej nie są dokonywane wyłącznie ze względu na zdecydowane poparcie dla określonego kandydata. Dość często najsilniejszym motywem do głosowania na jakąś kandydaturę jest chęć niedopuszczenia do zwycięstwa innego polityka. Ma to szczególne znaczenie w drugiej turze wyborów, choć nie tylko. Stąd

wiedza o strukturze politycznych antypatii w społeczeństwie, zwłaszcza w przypadku wyborów prezydenckich, czyli w znacznej mierze wyborów personalnych, a nie programowych, wydaje się szczególnie istotna.

Tabela 5

Na kogo z tej listy na pewno nie głosował(a)by Pan(i)? (Proszę wymienić nie więcej niż trzech kandydatów)	Odsetek wskazań respondentów
Lech Wałęsa	50
Leszek Moczulski	43
Janusz Korwin-Mikke	32
Aleksander Kwaśniewski	29
Waldemar Pawlak	28
Jacek Kuron	23
Jan Olszewski	17
Hanna Gronkiewicz-Waltz	11
Zbigniew Religa	10
Adam Strzembosz	7
Józef Zych	5
Tadeusz Zieliński	3

Kandydatem najsilniej odrzucanym przez wyborców jest Lech Wałęsa. Połowa badanych, którzy zamierzają iść na wybory, twierdzi, że na pewno nie odda głosu na obecnego prezydenta. Dla dużej grupy wyborców silnie kontrowersyjnymi politykami są także Leszek Moczulski i Janusz Korwin-Mikke. Najmniej sprzeciwu budzą kandydatury Tadeusza Zielińskiego, Józefa Zycha oraz Adama Strzembosza.

Fakt, że kandydatura Lecha Wałęsy jest odrzucana najsilniej, może być sygnałem, iż ma on bardziej ograniczone niż pozostali kandydaci szanse pozyskiwania nowych wyborców. Kandydatury Aleksandra Kwaśniewskiego i Jacka Kuronia - choć budzą sprzeciw dość znacznej części badanych zapowiadających udział w głosowaniu (odpowiednio - 29% i 23%) są słabiej odrzucane. Sposób, w jaki postrzegany jest Tadeusz Zieliński, w najbliższej przyszłości może mu dawać pewną przewagę nad Jackiem Kuronem. Trudno jednak w tej chwili przewidzieć, co będzie najbardziej znaczącym motywem kampanii wyborczej.

Warto zauważyć, że osią podziałów najsilniej rysującą się w społeczeństwie jest obecnie zdecydowane dystansowanie się zwolenników Aleksandra Kwaśniewskiego wobec Lecha Wałęsy (aż 80% elektoratu lidera SLD określa Wałęsę jako swą polityczną antypatię). Z drugiej strony wydaje się, że istotnym elementem tożsamości osób opowiadających się za kandydatami prawicowymi - zwłaszcza Lechem Wałęsą i Adamem Strzemboszem jest deklarowana niechęć do Aleksandra Kwaśniewskiego (odpowiednio 65% i 62% wskazań).

Kandydaci alternatywni czy rywale ?

Oceniając szanse poszczególnych kandydatów należy pamiętać, że część z nich dopiero ma zamiar ostatecznie zdecydować, czy wystartuje w wyborach czy też nie. Można również oczekiwać, że niektórzy z polityków dziś branych pod uwagę zechcą ustąpić miejsca i oddać swoje głosy silniejszym konkurentom o zbliżonych poglądach politycznych. Z pewnością w takim przypadku nastąpi zmiana preferencji wyborczych. Trudno jednak dokładnie przewidzieć, w jaki sposób wycofanie czyjejs kandydatury wpłynie na rozkład poparcia udzielanego pozostałym kandydatom. Wyborcy nie muszą bowiem automatycznie przerzucać swoich głosów na kogoś innego z tej samej opcji politycznej, jeśli nie będzie on według nich odpowiednim kandydatem także pod innymi względami.

Spróbujmy zatem odpowiedzieć na pytanie, jakie byłyby preferencje wyborców, gdyby na liście pretendentów do urzędu prezydenckiego zabrakło tych, na których chcą dziś głosować.

Szanse **Aleksandra Kwaśniewskiego** najbardziej wzrosłyby, gdyby w wyborach nie startował Tadeusz Zieliński. Ponad jedna czwarta dzisiejszych zwolenników rzecznika praw obywatelskich oddałaby wówczas głos na lidera SLD, a jego poparcie wzrosłoby tym samym do 29% ogółu wyborców. W mniejszym stopniu za rywala Kwaśniewskiego uchodzić może Jacek Kuroń. W razie rezygnacji Kuronia Kwaśniewski miałby szansę na 21% głosów jego dzisiejszych sympatyków, a jego elektorat liczyłby wówczas 28%.

Stosunkowo największym rywalem obecnego prezydenta jest Adam Strzembosz. **Lech Wałęsa** mógłby też zyskać nieco, choć niezbyt wiele, wyborców, gdyby na liście kandydatów

zabrakło Hanny Gronkiewicz-Waltz i Jana Olszewskiego. Jednak obecny poziom deklarowanego poparcia dla kandydatów prawicy pozwala przewidywać, iż nawet ich wycofanie (przy mocnym założeniu, że wszystkie głosy przejdą na Wałęsę) oznaczałoby bardzo niewielki wzrost szans prezydenta na reelekcję.

Warto dodać - na co wskazują pogłębione analizy⁵ - że elektorat obecnego prezydenta jest silnie "wałęsocentryczny". W decyzji głosowania na obecnego prezydenta istotną rolę odgrywają niechęci polityczne - odrzucanie kandydatur innych polityków - głównie prawicowych: Adama Strzembosza, Hanny Gronkiewicz-Waltz, Jana Olszewskiego, a także Waldemara Pawlaka. Przerysowując nieco można by stwierdzić, że dla przyszłych wyborców obecnego prezydenta możliwe jest uzgodnienie jednej kandydatury na prawicy o tyle, o ile będzie to Lech Wałęsa.

Tadeusz Zieliński i Aleksander Kwaśniewski stanowią dla wyborców parę najbardziej uzupełniających się kandydatów. Gdyby Aleksander Kwaśniewski nie startował w wyborach, oddałby Tadeuszowi Zielińskiemu 25% swoich głosów. Z kolei Jacek Kuroń przekazałby obecnemu rzecznikowi praw obywatelskich 21% posiadanych dziś głosów. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę skalę poparcia dla Aleksandra Kwaśniewskiego, to jest oczywiste, że dla Tadeusza Zielińskiego o wiele korzystniejsze byłoby wycofanie się lidera SLD niż kandydata Unii Wolności.

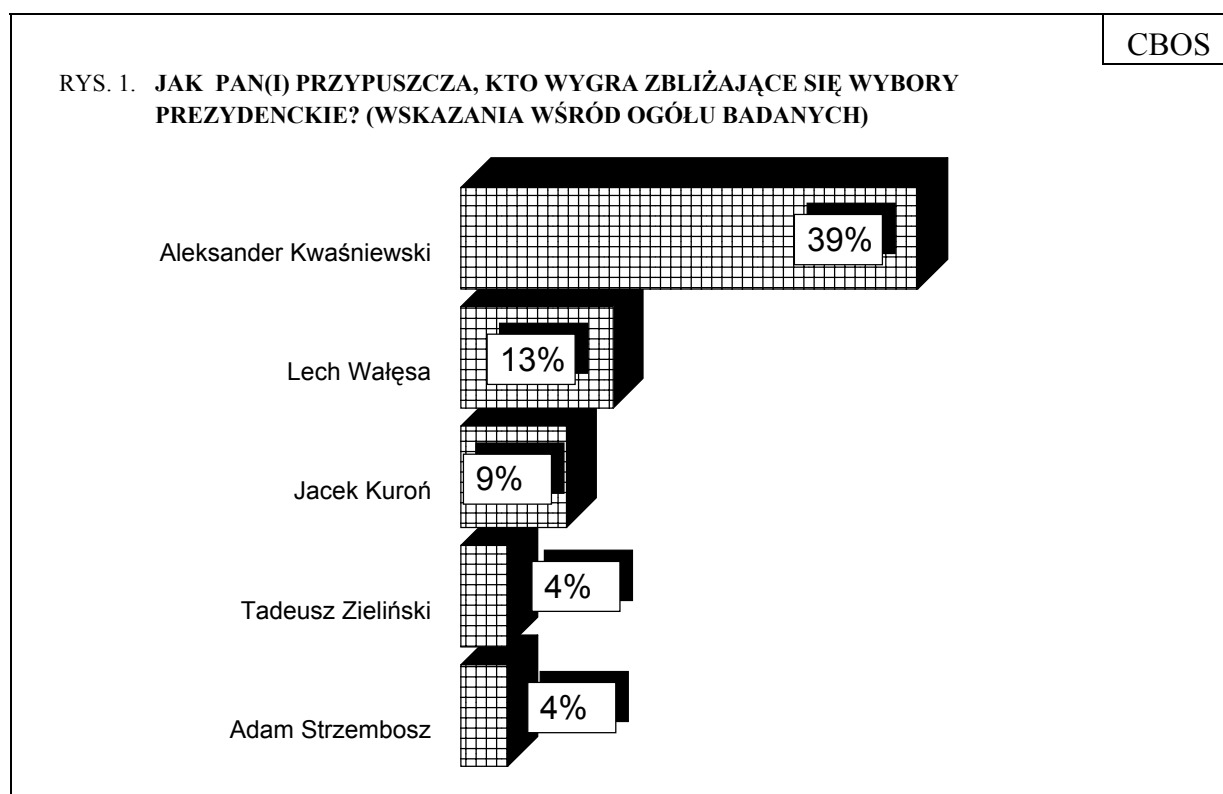
Jacek Kuroń najbardziej mógłby liczyć na głosy Aleksandra Kwaśniewskiego, o czym niewątpliwie decyduje skala poparcia dla tego ostatniego. Za najlepszego kandydata, mającego ewentualnie zastąpić lidera SLD w wyborach prezydenckich, uważa go co czwarty zwolennik Kwaśniewskiego. Interesująca jest relacja między Jackiem Kuroniem i Tadeuszem Zielińskim, którzy są postrzegani jako kandydaci centrolewicowi najbardziej wchodzący sobie w drogę. Okazuje się, że są to kandydatury tylko w niewielkim stopniu zastępowalne - zaledwie 10% głosów Tadeusza Zielińskiego przeszłoby na Jacka Kuronia, jeśliby ten pierwszy wycofał się z kandydowania. Bardziej korzystna byłaby natomiast dla Kuronia rezygnacja Lecha Wałęsy. Na kandydata Unii Wolności oddałaby głos jedna czwarta elektoratu obecnego prezydenta.

⁵ Zastosowano analizę regresji.

Przewidywane wyniki wyborów

Od kilku miesięcy za głównego faworyta w nadchodzących wyborach uchodzi Aleksander Kwaśniewski. Blisko 40% badanych sądzi, że to on właśnie zostanie prezydentem. Dystans, jaki dzieli go od pozostałych kandydatów, jest bardzo duży, w ciągu ostatnich trzech tygodni znacząco też się powiększył - o 9 punktów procentowych wzrosła liczba ankietowanych wróżących mu wyborcze zwycięstwo (z 30% do 39%). Oceny szans pozostałych głównych kandydatów są raczej ustabilizowane.

Co ósmy respondent przypuszcza, że stanowisko prezydenta ponownie obejmie Lech Wałęsa. Nieco niżej oceniane są szanse Jacka Kuronia. Jako zwycięzcę wyborów widzi go niespełna jedna dziesiąta ogółu ankietowanych. Zwycięstwo Tadeusza Zielińskiego, który od kilku tygodni może liczyć niemal na takie samo poparcie wyborców jak Jacek Kuroń, przewiduje mniej osób - tylko 4% ankietowanych. Za najsilniejszego kandydata prawicy opinia publiczna uznaje Adama Strzembosza. O tym, że to on zostanie prezydentem, przeświadczonych jest 4% respondentów.



Wiara w zwycięstwo własnego kandydata, a także ocena jego szans na tle innych polityków startujących w wyborach może być istotnym elementem modyfikowania swych preferencji przez wyborców. Warto zatem przyrzeć się, jaki wynik głosowania przewidują badani mający określone preferencje wyborcze.

Wśród tych, którzy zamierzają wziąć udział w wyborach, przekonanie o zwycięstwie Aleksandra Kwaśniewskiego jest jeszcze silniejsze niż wśród ogółu ankietowanych. Gdyby wybory odbywały się już teraz, 44% respondentów deklarujących uczestnictwo w nich poszłoby do urn z przeświadczeniem, że wygra je Aleksander Kwaśniewski. Wśród elektoratu lidera SLD aż 80% wierzy w jego zwycięstwo. Równie silnego przekonania o zwycięstwie wyborczym nie mają zwolennicy żadnego innego z pozostałych kandydatów.

Tabela 6 w procentach

Na kogo oddał(a)by Pan(i) głos w wyborach?	Jak Pan(i) przypuszcza, kto wygra wybory prezydenckie?						
	Aleksander Kwaśniewski	Lech Wałęsa	Tadeusz Zieliński	Jacek Kuroń	Adam Strzembosz	Pozostali kandydaci	Trudno powiedzieć
Aleksander Kwaśniewski	80	3	2	1	-	2	11
Lech Wałęsa	18	54	-	8	-	3	14
Tadeusz Zieliński	40	3	24	6	3	3	21
Jacek Kuroń	24	7	3	44	-	2	17
Adam Strzembosz	19	13	4	-	43	5	11

* Pominięto kategorię "inna odpowiedź".

W reelekcję Lecha Wałęsy wierzy ponad połowa (54%) jego obecnego elektoratu. Jacek Kuroń i Adam Strzembosz nie są postrzegani jako wyraźni faworyci - o ich zwycięstwie przekonana jest mniej niż połowa zamierzających na nich głosować (odpowiednio 44% i 43%). Najmniej ufny w wygraną swojego kandydata jest elektorat Tadeusza Zielińskiego. Za ledwie jedną czwartą tych, którzy chcą na niego głosować, uważa, że ma on szansę wygrać wybory, natomiast aż 40% spośród nich uważa, że zwycięży Aleksander Kwaśniewski.

Zwolennicy kandydatów o sympatiach prawicowych, mających stosunkowo nieliczny elektorat, najczęściej deklarują przekonanie, że spełni się ich “czarna” wizja i wybory prezydenckie wygra lider SLD. Tego rodzaju przekonanie może wskazywać, że silne będą oczekiwania prawicowego elektoratu na wystawienie jednego kandydata prawicy, który byłby w stanie przeciwstawić się Aleksandrowi Kwaśniewskiemu. Z drugiej jednak strony możliwa jest również swego rodzaju apatia - skoro i tak ma wygrać przedstawiciel postkomunistycznej lewicy.



Głosy potencjalnych wyborców nadal są rozproszone. Najsilniejszego spośród kandydatów - Aleksandra Kwaśniewskiego popiera obecnie jedna czwarta deklarujących udział w głosowaniu. Jego elektorat, złożony w przeważającej mierze z sympatyków SLD, odznacza się dużym zdecydowaniem i silną wiarą w zwycięstwo swego kandydata. Dystans, jaki dzieli obecnie lidera SLD od czwórki pozostałych, najbardziej liczących się dziś pretendentów do urzędu prezydenckiego, jest dość znaczny.

Silnie zmobilizowany wydaje się także obecny elektorat Lecha Wałęsy, na którego zamierza obecnie oddać głos 12% wybierających się na wybory. Lech Wałęsa i Aleksander Kwaśniewski to bardzo wyraziste politycznie kandydaty - dla swych zwolenników stanowią oni dwie biegunowo przeciwne i wykluczające się postaci. Warto dodać, że poparcie dla tego rodzaju kandydaty - przynajmniej w tej chwili - można traktować jako bardziej pewne. Nie można natomiast tego powiedzieć o elektoratach pozostałych polityków liczących się w wyborach, którzy nie mogą być tak ufni w stałość swych wyborców.

Tadeusz Zieliński zajmujący obecnie trzecią pozycję na liście głównych kandydatów do fotela prezydenckiego, może w największym stopniu rywalizować o głosy wyborców z Aleksandrem Kwaśniewskim. Jednocześnie w razie rezygnacji rzecznika praw obywatelskich

z ubiegania się o urząd prezydencki, lider SLD mógłby być głównym sukcesorem jego obecnego elektoratu. Wbrew dość popularnym opiniom, Jacek Kuroń niewiele by zyskał na rezygnacji Tadeusza Zielińskiego. Tylko jedna dziesiąta elektoratu rzecznika przeniosłaby swe głosy na Jacka Kuronia, gdyby Tadeusz Zieliński wycofał się z wyborów.

Spośród polityków oficjalnie popieranych przez partię, zajmujących dziś pierwsze pozycje w rankingu prezydenckim, tylko w przypadku Aleksandra Kwaśniewskiego oznacza to bardzo silne oparcie w elektoracie partyjnym. Zarówno Jacek Kuroń, jak i Tadeusz Zieliński jedynie w niewielkim stopniu mogą liczyć na zwolenników ugrupowań, których władze uczyniły z nich kandydatów oficjalnie popieranych przez partię.

ANEKS

PODZIAŁ NA REGIONY W BADANIACH CBOS

1. Region północny:

09 woj. elbląskie
10 woj. gdańskie
17 woj. koszalińskie
26 woj. olsztyńskie
39 woj. słupskie
41 woj. szczecińskie

2. Region zachodni:

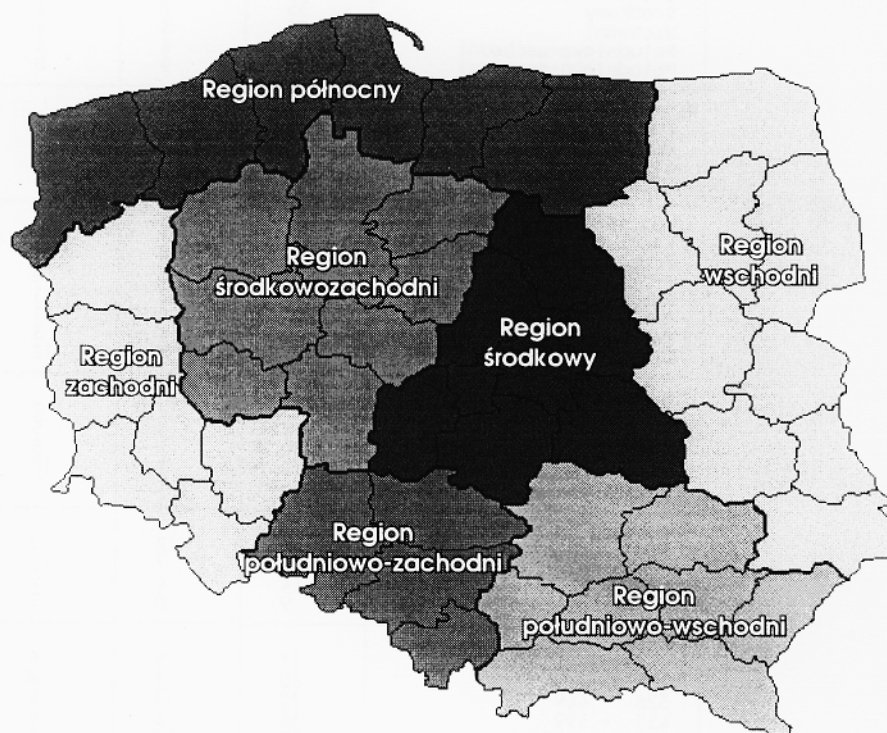
11 woj. gorzowskie
12 woj. jeleniogórskie
20 woj. legnickie
45 woj. wałbrzyskie
47 woj. wrocławskie
49 woj. zielonogórskie

3. Region środkowozachodni:

05 woj. bydgoskie
13 woj. kaliskie
16 woj. konińskie
21 woj. leszczyńskie
29 woj. pilskie
32 woj. poznańskie
44 woj. toruńskie
46 woj. włocławskie

4. Region środkowy:

01 woj. warszawskie
07 woj. ciechanowskie
24 woj. łódzkie
30 woj. piotrkowskie
31 woj. płockie
34 woj. radomskie
37 woj. sieradzkie
38 woj. skierniewickie



5. Region wschodni:

02 woj. białkopodlaskie
03 woj. białostockie
06 woj. chełmskie
22 woj. lubelskie
23 woj. łomżyńskie
28 woj. ostrołęckie
36 woj. siedleckie
40 woj. suwalskie
48 woj. zamojskie

6. Region południowo-wschodni:

15 woj. kieleckie
18 woj. krakowskie
19 woj. krośnieńskie
25 woj. nowosądeckie
33 woj. przemyskie
35 woj. rzeszowskie
42 woj. tarnobrzeskie
43 woj. tarnowskie

7. Region południowo-zachodni:

04 woj. bielskie
08 woj. częstochowskie
14 woj. katowickie
27 woj. opolskie

Tabela 1. Na kogo z tej listy najchętniej oddał(a)by Pan(i) głos w wyborach prezydenckich? Proszę wskazać jedną osobę. 1 - Hanna Gronkiewicz-Waltz; 2 - Jacek Kuron; 3 - Aleksander Kwaśniewski; 4 - Janusz Korwin-Mikke; 5 - Leszek Moczulski; 6 - Jan Olszewski; 7 - Waldemar Pawlak; 8 - Zbigniew Religa (%)

	1	2	3	4	5	6	7	8
Ogółem	4	11	26	1	3	2	4	3
Płeć								
Mężczyźni	2	12	28	1	4	3	4	2
Kobiety	7	11	24	1	3	1	4	4
Wiek								
do 24 lat	4	13	29	3	5	2	8	4
25-34	3	13	26	3	5	2	4	2
35-44	5	12	25	1	3	2	4	5
45-54	5	12	32	0	0	2	1	3
55-64	6	8	29	0	3	2	4	3
65 lat i więcej	2	10	18	0	4	1	3	1
Miejsce zamieszkania								
Wies	2	13	25	0	4	2	8	3
Miasto do 20 tys.	6	5	33	2	5	2	3	4
od 21 do 100 tys.	4	9	26	1	3	4	2	3
101-500 tys.	3	12	31	2	2	0	0	3
501 tys. i więcej mieszk.	10	13	16	2	2	2	0	3
Region								
Północny	6	9	29	0	1	2	1	4
Zachodni	4	16	36	0	2	2	4	5
Środkowozachodni	2	14	31	3	4	1	5	2
Środkowy	6	9	24	0	3	4	4	5
Wschodni	3	8	26	0	4	1	10	5
Południowo-wschodni	4	14	18	2	4	1	3	1
Południowo-zachodni	4	9	26	2	5	1	1	5
Wykształcenie								
Podstawowe	4	11	25	1	4	1	5	3
Zasadnicze zawodowe	2	13	29	0	4	3	5	5
Średnie	6	8	28	2	3	2	3	2
Wyższe	5	15	16	1	0	0	0	2
Grupa społ.-zaw. pracujący								
Kadra kier., inteligencja	3	14	7	2	0	0	2	0
Prac.umysł.niż.szczebła	4	11	32	2	5	1	2	2
Pracownicy fiz.- umysł.	0	15	14	5	2	0	3	3
Robotnicy wykwalifikowani	5	10	31	0	8	5	2	3
Robotnicy niewykwalifik.	0	17	33	0	0	0	0	1
Rolnicy	1	9	25	0	3	0	1	4
Prywatni przedsiębiorcy	5	4	43	0	0	1	0	5
Bierni zawodowo								
Renciści i emeryci	5	9	25	0	3	1	3	3
Uczniowie i studenci	8	7	19	7	2	6	6	4
Bezrobotni	3	23	25	0	5	1	12	3
Gospodynie domowe i inni	8	11	37	4	2	4	2	5
Pracujący poza rolnictwem								
Sfera budżetowa	3	12	21	2	4	1	3	4
Sektor państwowy	5	12	23	0	4	1	2	2
Sektor prywatny	3	9	35	2	3	3	1	4
Spółdzielczość	9	18	23	6	8	0	0	0
Dochody na jedną osobę								
Poniżej 125 zł	2	17	28	1	4	1	8	2
125 - 199	2	11	31	0	4	3	5	2
200 - 274	5	10	25	0	4	1	5	3
275 - 324	7	8	23	4	3	1	1	6
325 i powyżej	6	9	26	1	2	2	1	4
Ocena własnych war. mater.								
Złe	4	12	29	2	4	2	5	3
Średnie	4	12	24	0	4	2	4	3
Dobre	6	7	26	2	2	2	1	4
Udział w prakt. religijnych								
Kilka razy w tygodniu	7	13	14	0	1	2	2	5
Raz w tygodniu	4	10	23	1	4	2	4	3
Kilka razy w roku	3	13	31	1	3	3	4	3
W ogóle nie uczestniczy	5	10	55	1	2	1	2	2
Poglądy polityczne								
Lewica	2	7	65	0	2	0	4	1
Centrum	5	12	24	1	1	1	4	4
Prawica	5	13	7	2	7	3	5	2
Trudno powiedzieć	4	12	19	0	3	3	2	5

Tabela 1 (cd.) 9 - Adam Strzembosz; 10 - Lech Wałęsa; 11 - Tadeusz Zieliński; 12 - Józef Zych;
13 - Ktoś inny;

(%)

	9	10	11	12	13	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	7	12	12	4	5	6	842
Płeć							
Mężczyźni	8	12	11	4	5	5	402
Kobiety	6	11	13	4	4	6	440
Wiek							
do 24 lat	7	6	7	0	7	5	109
25-34	7	7	11	3	8	6	131
35-44	5	11	16	4	4	3	208
45-54	5	14	16	5	3	3	125
55-64	8	10	14	4	4	5	142
65 lat i więcej	10	22	6	7	3	12	128
Miejsce zamieszkania							
Wies	5	13	9	6	3	8	324
Miasto do 20 tys.	10	5	12	6	3	5	109
od 21 do 100 tys.	7	13	14	4	5	4	136
101-500 tys.	8	11	16	1	4	5	155
501 tys. i więcej mieszk.	8	13	14	2	12	3	117
Region							
Północny	13	8	12	2	5	7	98
Zachodni	2	10	9	3	5	2	69
Środkowozachodni	4	10	12	3	6	5	120
Środkowy	9	9	12	4	6	6	173
Wschodni	7	15	6	6	5	3	91
Południowo-wschodni	4	19	10	6	4	9	138
Południowo-zachodni	7	10	19	3	3	5	154
Wykształcenie							
Podstawowe	5	14	7	7	4	8	268
Zasadnicze zawodowe	6	17	9	3	0	4	227
Średnie	9	6	16	3	7	4	265
Wyższe	9	7	25	2	11	7	83
Grupa społ.-zaw. pracujący							
Kadra kier., inteligencja	8	9	37	3	12	3	66
Prac. umysł. niż. szczebla	4	3	17	4	7	6	78
Pracownicy fiz.- umysł.	16	23	4	0	15	2	28
Robotnicy wykwalifikowani	2	16	9	3	2	4	106
Robotnicy niewykwalifik.	0	7	12	10	0	10	30
Rolnicy	4	16	7	9	4	5	62
Prywatni przedsiębiorcy	14	8	5	2	12	2	38
Bierni zawodowo							
Renciści i emeryci	9	15	10	5	3	8	276
Uczniowie i studenci	9	5	10	0	10	6	43
Bezrobotni	7	7	8	2	0	4	64
Gospodynie domowe i inni	5	5	15	0	2	0	50
Pracujący poza rolnictwem							
Sfera budżetowa	3	12	23	3	7	1	94
Sektor państwowy	8	13	13	5	6	6	117
Sektor prywatny	6	10	9	1	10	5	131
Spółdzielczość	3	0	27	0	0	6	14
Dochody na jedną osobę							
Poniżej 125 zł	5	14	6	4	1	7	157
125 - 199	3	16	12	3	5	4	139
200 - 274	10	9	12	5	4	8	212
275 - 324	4	16	15	6	3	4	117
325 i powyżej	9	6	17	3	8	5	177
Ocena własnych war. mater.							
Złe	5	13	11	4	4	4	325
Średnie	8	10	12	5	5	8	365
Dobre	10	13	15	3	7	4	153
Udział w prakt. religijnych							
Kilka razy w tygodniu	9	30	7	3	0	8	62
Raz w tygodniu	6	13	11	5	6	7	511
Kilka razy w roku	9	5	17	3	3	3	210
W ogóle nie uczestniczy	1	2	10	2	6	2	58
Poglądy polityczne							
Lewica	0	1	11	2	4	1	160
Centrum	6	5	19	4	7	5	289
Prawica	13	22	8	5	4	4	238
Trudno powiedzieć	5	19	6	5	3	14	156